

Sygn. akt *IC 811/14*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	<i>SSO Andrzej Kuryłek</i>
Protokolant:	sekr. sądowy Ewa Rokicka

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2016 r. w Warszawie na rozprawie sprawy

z powództwa *P. G.*

przeciwko *Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez Ministra Sprawiedliwości*

o zapłatę

I oddała powództwo,

II odstępuje od obciążenia powoda P. G. obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów procesu.

UZASADNIENIE

Powód P. G. w pozwie z dnia 4 lipca 2014 r. zawarł żądanie zasądzenia od „Polskiego Skarbu Państwa” kwoty 2.150. 000 złotych wraz zasądzeniem kosztów procesu - tytułem złych warunków panujących w zakładach karnych oraz przymusowego zatrudnienia za zapłatą wynagrodzenia wynoszącego połowę najniższego wynagrodzenia w kraju ((k.40-40 verte).

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Ministra Sprawiedliwości w odpowiedzi na pozew z dnia 21 listopada 2014 r. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W piśmie tym podniósł następujące zarzuty:

- braku sprecyzowania przez powoda tytułu dochodzonej przez niego kwoty, tj. czy żąda jej tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, czy tytułem odszkodowania,
- ogólnikowości postawionych przez powoda zarzutów, w tym braku wskazania z działalnością jakich jednostek penitencjarnych wiąże odpowiedzialność pozwanego,
- przedawnienia (art. 442¹ § 1 k.c.) w zakresie roszczeń dotyczących okresu poprzedzającego przedział trzech lat przed wytoczeniem powództwa,
- dobrowolnego zatrudnienia powoda (za jego zgodą),
- przebywania powoda w warunkach, w których zastała zapewniona mu norma powierzchniowa co najmniej 3 m² oraz braku wydania w stosunku do niego decyzji na podstawie art. 110 § 2b k.k.w.,

- przygotowywania i wydawania posiłków w oparciu o normy żywienia i wartości składników odżywczych określonych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 r. w sprawie określenia wartości dziennej normy żywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych,

- właściwego wyposażenia cel, w których przebywają osadzeni w sprzęt kwaterunkowy oraz w urządzenia sanitarne, zgodnie z obowiązującym prawem.

Powód w piśmie z dnia 14 grudnia 2014 sprecyzował, iż żądanej kwoty dochodzi tytułem zadośćuczynienia. Natomiast nie odniósł się szczegółowo do pozostałych podniesionych przez pozwanego zarzutów. W kolejnym piśmie (bez daty, które wpłynęło do sądu w dniu 26 maja 2015 r.) sprecyzował okres jego przebywania w jednostkach penitencjarnych, którego dotyczy dochodzone roszczenie, w ten sposób, iż oznaczył jego początek na 15 grudnia 1995 r. oraz wskazał, iż trwa on „do chwili obecnej” (k.78).

Sąd ustalił i zważył co następuje.

Z uwagi na względy ekonomii procesowej w pierwszej kolejności odnieść należy się do zarzutu pozwanego przedawnienia części roszczenia.

Racje ma bowiem pozwany, iż w zakresie roszczeń, które powód wywodzi ze zdarzeń zaistniałych, w okresie poprzedzającym co najmniej trzy lata moment wniesienia pozwu, zastosowanie mieć będzie dyspozycja przepisu art. 442¹ § 1 k.c. W świetle wywodów powoda nie sposób dokonać innego ustalenia niż to, że inkryminowane przez niego pozwanemu bezprawne działania, jeśli miały one faktycznie miejsce, znane były powodowi w chwili ich zaistnienia, co jest równoznaczne z ustaleniem, iż wywodzone na ich podstawie roszczenia podlegały trzyletniemu okresowi przedawnienia liczonemu właśnie od zaistnienia tych zdarzeń.

Zatem roszczenia wywodzone z działań lub zaniechań pozwanego w okresie wcześniejszym niż 7 lipca 2011 (trzy lata przed wniesieniem pozwu, k.10), jako „niezaskarżalne” nie mogą być skutecznie dochodzone przed sądem.

W pozostałym do rozpoznania zakresie, stwierdzić należy, iż dochodzenie roszczeń w procesie cywilnym ma charakter postępowania kontrydiktoryjnego, w którym to obie równorzędne sobie strony toczą spór przed sądem jako bezstronnym arbitrem. Obie strony podlegają tym samym obowiązkom procesowym i do obu skierowana jest podstawowa dyrektywa dowodowa wyrażona w przepisie art. 6 k.c., wedle której „ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.”

W stosunku do powoda przywołana reguła w powiązaniu z innymi przepisami procesowymi (np. art. 227 k.p.c.) oddziałuje w ten sposób, iż powód chcąc uzyskać korzystne dla siebie rozstrzygnięcie winien poza sformulowaniem samego roszczenia wskazać jego faktyczne podstawy, tj. wyrazić twierdzenie co do określonych faktów, przy czym fakty te muszą być należycie skonkretyzowane, następnie wskazać dowody na zaistnienie tych faktów poprzez oznaczenie środków dowodowych i podanie tezy dowodowej.

Żadnej z przywołanych faz (czynności) dowodzenia powód nie może zaniechać, ani też nie może być on wyręczony z ich dokonania przez sąd.

Brak właściwej inicjatywy dowodowej (czyli nie wypełnienie obowiązku wynikającego z dyspozycji przywołanego przepisu art. 6 k.c.) w każdym przypadku oznacza przegraną w procesie.

Przenosząc powyższe wywody na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż powód nie wypełnił ciężącego na nim obowiązku dowodowego. W pierwszej kolejności podnieść należy, że powód nazbyt ogólnikowo nakreślił podstawę faktyczną powództwa, m.in. zaniechał dokładnego wskazania, których jednostek penitencjarnych dotyczą zarzuty, a winien on dla właściwego wyrokowania w sprawie uczynić znaczenie więcej, bowiem powinien skonkretyzowane

zarzuty przypisać konkretnej jednostce penitencjarnej, następnie wskazać właściwe dowody na poparcie jego twierdzeń tym zakresie wraz ze wskazaniem tezy dowodowej.

W aktualnie ukształtowanym modelu procesu cywilnego brak jest podstaw do formułowania tezy, iż w jakiegokolwiek w/w zakresie sąd rozpoznający sprawę winien powodowi udzielić pomocy, jako że jest on pozbawiony wolności. W szczególności nie jest rzeczą sądu orzekającego, ani poszukiwanie dowodów na poparcie twierdzeń powoda, ani gromadzić materiał w celu umożliwienia powodowi precyzowanie jego twierdzeń co do faktów.

W niniejszej sprawie pozwany poza prostym zaprzeczeniem twierdzeniom powoda przeciwstawił własne twierdzenia oraz przedstawił dowody na ich poparcie.

Wynika z nich, m.in., iż sposób wyżywienia powoda był zindywidualizowany (zlecenie wyżywienia indywidualnego k.61) stosownie do jego prośby wyrażonej na piśmie (k.60), zaś w rozpatrywanym przez sąd okresie, którego początek wyznacza skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia przebywał on każdorazowo w celach spełniających wymóg, by minimalna powierzchnia przypadająca na osadzonego wynosiła 3m² (zaświadczenie k.59).

Wprawdzie powód w toku procesu przejawiał inicjatywę dowodową w ten sposób, że wnioskował on o dopuszczenie dowodu na wskazane przez niego okoliczności z zeznań W. P., lecz dowód ten nie został ostatecznie przeprowadzony z uwagi na brak stawiennictwa świadka mimo wielokrotnych wezwań oraz mimo oznaczenia przez sąd w trybie art. 242 k.p.c. ostatecznego terminu jego przesłuchania (protokół rozprawy z dnia 10 listopada 2015 r. (k.108).

W tym stanie rzeczy, uwzględniając przywołane wyżej zasady procesowe, stwierdzić należy, iż powód nie wykazał istnienia jakiegokolwiek opisanego przez niego okoliczności faktycznej.

W związku z powyższym w zasadzie zbędnym jest prowadzenie analizy, jakie to przesłanki winny być spełnione by na gruncie niniejszej sprawy przypisać pozwanemu odpowiedzialność czy to odszkodowawczą czy też z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda. Jedynie na marginesie wskazać należy, iż w obu formach odpowiedzialności jedną z przesłanek warunkujących ich powstanie jest bezprawność działania sprawcy szkody lub naruszydiciela dobra osobistego, różni je jedynie kwestia tego, na którym podmiocie procesowym spoczywa ciężar wykazania prawdziwości swojego twierdzenia w tym zakresie (patrz domniemanie z art. 24 § 1 zdanie pierwsze k.c.).

Pozwany w niniejszym procesie przywołał przepisy prawa, na podstawie których podejmował w stosunku do powoda konkretne działania (odpowiedź na pozew (k.29-32). Ponieważ powód nie podważył legalności stosowania tychże przepisów, a nawet nie podniósł w tym zakresie żadnego zarzutu – działania pozwanego podejmowane wobec powoda ocenić należy jako legalne – zgodne z prawem, a nie jak chce tego gołoślnie powód - jako bezprawne.

Z tych względów orzeczono jak w punkcie I sentencji orzeczenia.

Uwzględniając fakt, iż powód nadal pozbawiony jest wolności i nie posiada żadnego majątku oraz nie osiąga żadnych dochodów (k.8-9), a zatem wyegzekwowanie od niego kosztów procesu nie jest aktualnie możliwe, należało o kosztach postępowania orzec na podstawie art. 102 k.p.c.